

Sygn. akt IX W 2721/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniach 12 października i 09 grudnia 2016 r. sprawy

P. C.

syna Z. i I. z domu R.

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 10 lipca 2016 r. godz. 10:00-11:28 w O. na trasie z ul. (...) sklep (...) do ul. (...), bez zamiaru uiszczenia należności dokonał wyłudzenia przejazdu taksówką na kwotę 108,90 zł wiedząc, że usługa ta jest płatna, na szkodę M. M. (1),

-tj. o czyn z art. 121 § 2 kw

ORZEKA

I. obwinionego **P. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **121 § 2 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych;**

II. na podstawie art. 121 § 3 kw orzeka środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez obwinionego poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. M. (1) kwoty 108,90 (sto osiem i 90/100) złotych;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw **zwalnia obwinionego od zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2016 r., ok. godz. 10⁰⁰ pokrzywdzony M. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą – zarobkowy przewóz osób w (...) w O. został wysłany przez dyspozytorkę w związku z telefonicznym zgłoszeniem na ul. (...). Na miejscu oczekiwali na niego mężczyzna i kobieta, którzy po zajęciu miejsc w taksówce zamówili kurs do sklepu (...) na ul. (...) w O.. Po zrobieniu tam zakupów przez mężczyznę zamówił on kurs na ul. (...) następnie na ul. (...). Po drodze para jadąca taksówką wypila po jednym piwie a następnie po dotarciu na miejsce przewożony mężczyzna zamówił kurs na ul. (...), gdzie ponownie kupił w sklepie piwo. Kiedy po blisko półtorej godziny jazdy i postoju dotarli po raz kolejny na ul. (...) i okazało się, że rachunek za wykonany przewóz opiewa na kwotę 108,90 zł mężczyzna oświadczył, że nie ma pieniędzy i nie zapłaci za kurs. Wobec takiej postawy pasażera właściciel taksówki zadzwonił na policję i na

miejsce przyjechał patrol K. O.. Policjanci wylegitymowali mężczyznę, którym okazał się obwiniony P. C., który był pod wyraźnym wpływem alkoholu i który również policjantom oświadczył, że nie zapłaci za przejazd. Wobec takiej postawy obwinionego został on poinformowany o dalszej procedurze i zwolniony.

(dowód: paragon z kasy (...) – k. 2; notatka urzędowa k. 2 – 2v, notatka o karalności za wykroczenia k. 14; zeznania świadka – M. M. k. 33)

Obwiniony z uwagi na niestawienie się na wezwanie na etapie czynności wyjaśniających nie został przesłuchany. Pomimo wyznaczenia 3 terminów rozpraw w tej sprawie nie stawił się na żaden z nich i nie złożył również wyjaśnień. Jedynie w sprzecznie od wyroku nakazowego wydanego w tej sprawie stwierdził, że wielokrotnie jeździł taksówkami z ul. (...) do sklepu (...) na osiedlu (...) i nawet w niedzielę nigdy koszt takiego przejazdu nie przekroczył 50,- zł.

Sąd zważył, co następuje:

Wprawdzie obwiniony nie złożył w niniejszej sprawie formalnych wyjaśnień, to jednak oceniając stanowisko jakie zawarł on w sprzecznie od wyroku zaocznego należy wskazać, iż zasadniczo nie zasługuje ono na uwzględnienie. W świetle zarówno wiarygodnych zeznań świadka – właściciela taksówki jak i dostarczonego przez niego dokumentu – wydruku z kasy (...) wynika bezspornie, że tego dnia wykonał on na zlecenie obwinionego nie jeden (jak twierdzi to obwiniony) a dwa kursy z osiedla (...) na Z. i przejechał łącznie 27,56 km, które zajęło blisko półtorej godziny. Niewątpliwie na niepamięć obwinionego w zakresie tego istotnego szczegółu miał wpływ jego stan nietrzeźwości w dniu zdarzenia wynikający zarówno z zeznań świadka M. M. jak i z notatki urzędowej sporządzonej przez wezwanych na miejsce funkcjonariuszy Policji.

O ile jeszcze można zasadnie uważać, że zeznania właściciela taksówki nacechowane są subiektywizmem i traktować je z dużą dozą ostrożności, bo sprawa bezpośrednio dotyczy jego interesu ekonomicznego, o tyle do sporządzonej bezpośrednio po interwencji notatki służbowej takich zastrzeżeń zgłaszać nie można, bo zawiera ona także szczegóły zdarzeń, które do czasu składania zeznań mogły zatrzeć się już w pamięci policjanta..

Sąd uznał powyższe dowody za spójne, logiczne i wzajemnie uzupełniające się. Z tych względów w pełni dał im wiarę.

Podobnie Sąd ocenił pozostałe dowody z dokumentów, w tym paragonu fiskalnego potwierdzającego wartość wykonanej usługi – przewozu obwinionego, zawierającego tak podstawowe informacje jak zarówno pokonany dystans, jak i czas przewozu wartość jednostki taryfowej jak i opłatę początkową.

Zdaniem Sądu wina obwinionego, w świetle przeprowadzonych na rozprawie dowodów, nie budzi wątpliwości. Zachowaniem swoim wyczerpał on znamiona wykroczenia z art.121 § 2 kw.

W tym zakresie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wyłudzenie przejazdu prywatną taksówką stanowi wykroczenie z art. 121 § 2 kw bez względu na wysokość wyrządzonej tym czynem szkody (wyrok SN z 24.01.1973 r., VI(...), OSNKW(...), Nr(...), pozycja (...)).

Przede wszystkim zauważyć należy, że w przypadku wykroczeń z art. 121 § 2 kw wyraźnie jest mowa o wyłudzeniu przejazdu koleją lub innym środkiem lokomocji (§ 1) albo środkiem lokomocji należącym do przedsiębiorstwa niedysponującego karami pieniężnymi określonymi w taryfie (§ 2). Ustawodawca w art. 121 § 2 kw posługuje się znamieniem czasownikowym "wyłudza" wskazuje na przeznaczenie tego przepisu do zastosowania wyłącznie w sytuacjach korzystania z drobnych usług z reguły o charakterze jednorazowym, które opłacane są z góry (tzw. umowy z przystąpienia) bądź niezwłocznie po wykonaniu usługi. Już choćby doświadczenie życiowe wskazuje, że ze zdecydowanie inną jakościowo sytuacją mamy do czynienia w przypadku usługi przewozu ludzi. Nabywca tej usługi, który w chwili zawierania umowy (istnienie umowy jest to także jedna z cech wyróżniających) nie zamierza wywiązać się obowiązku zapłaty za jej wykonanie, z pewnością nie może być traktowany identycznie, jak osoba korzystająca z usługi przejazdu autobusem czy koleją.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu wina obwinionego jest oczywista i została mu udowodniona przeprowadzonymi dowodami. Pośrednio o braku zamiaru obwinionego uiszczenia należności za wykonaną usługę przewozu świadczy poza wskazywanym wyżej zachowaniem podczas interwencji Policji również to, że pomimo upływu ponad 3 miesięcy od daty zdarzenia nie uiszczył on należności za przejazd.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze, jako okoliczność obciążającą, stopień nietrzeźwości obwinionego i jego wielokrotną karalność, głównie za wykroczenia przeciwko mieniu ale również za wykroczenia wyłudzenia przejazdów, z tym że autobusami komunikacji miejskiej.

Jako jedyną okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił sytuację zdrowotną obwinionego.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd skazał obwinionego na karę grzywny jak w części dyspozytywnej wyroku, uznając, że dolegliwość o charakterze ekonomicznym, może wpłynąć na obwinionego, by przestrzegał obowiązujących norm prawnych.

Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i odpowiada wymogom kary w zakresie prewencyjno – wychowawczego oddziaływania.

Jednocześnie na podstawie art. 121§3 kw zobowiązano obwinionego do naprawienia wyrządzonej szkody, przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 108,90 złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdu i postojów taksówki.

Mając na względzie sytuację materialną obwinionego, Sąd zwolnił go od uiszczenia kosztów postępowania i opłaty w oparciu o przytoczone przepisy.